

Fragment utworu w przekładzie

Dayeon Auh
Ein Berg, ein Sturz, ein langes Leben

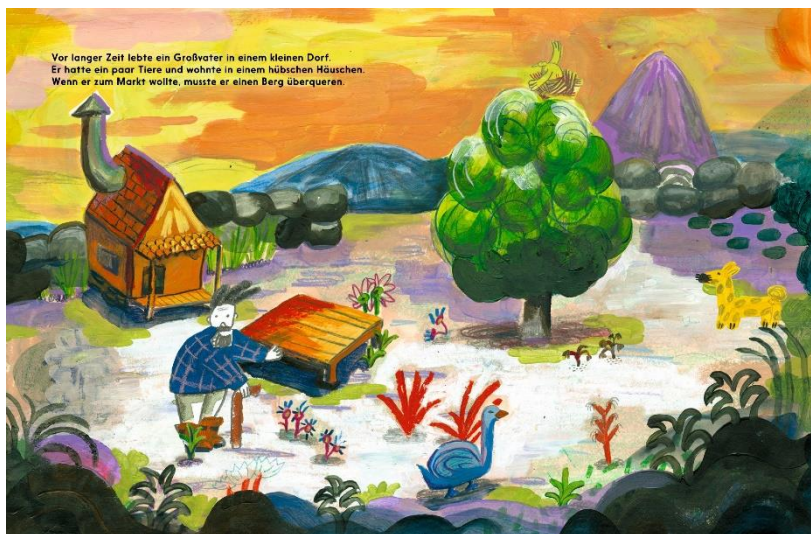
NordSüd Verlag, Zurych 2024
ISBN 978-3-314-10683-5

Str. 1-14

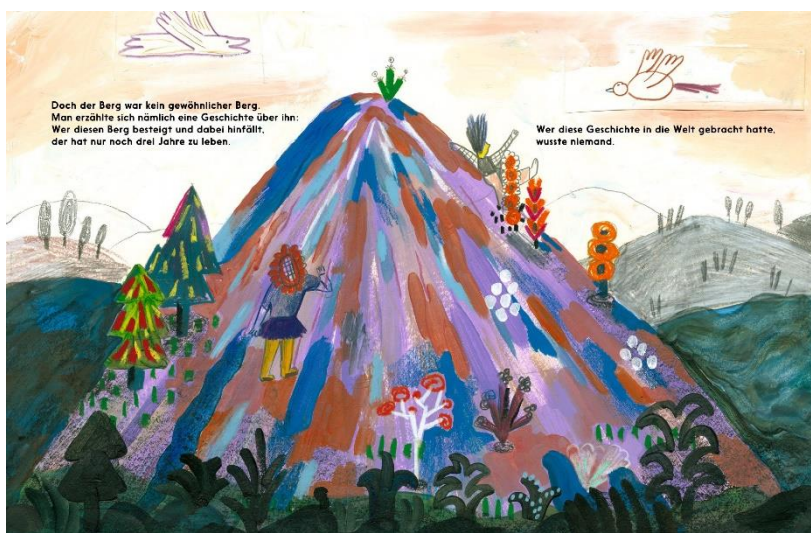
Dayeon Auh
Góra Strachu, Góra Długiego Życia

Przekład: Małgorzata Słabicka-Turpeinen





Dawno, dawno temu żył sobie w małej wiosce dziadek.
Miał kilka zwierząt i mieszkał w pięknym domku.
Kiedy chciał wybrać się na targ, musiał przemierzyć górę.

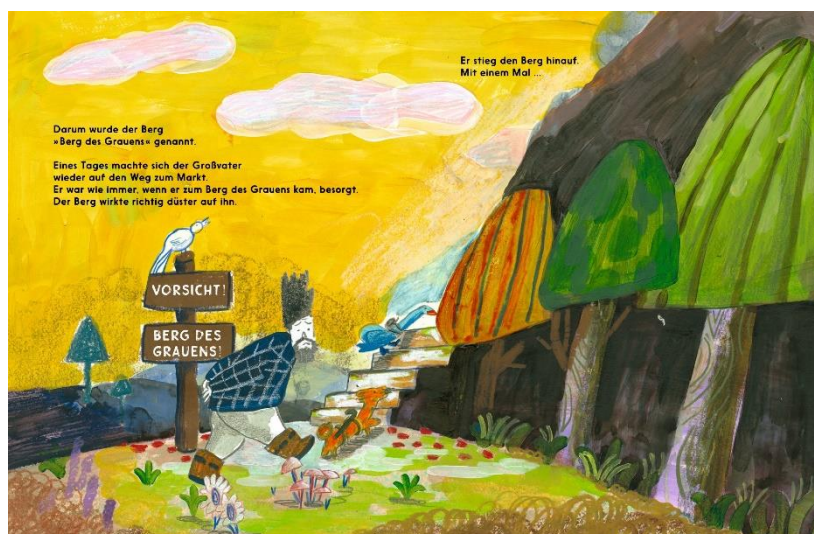


*

Nie była to jednak zwyczajna góra.
Krążyła o niej bowiem pewna legenda. Opowiadano, że
kto na nią wejdzie i po drodze upadnie, ma przed sobą tylko trzy lata życia.

*

Nikt nie wiedział,
skąd się wzięła ta historia.



*

Ale właśnie dlatego
nazywano to wzniesienie „Górą Strachu”.

*

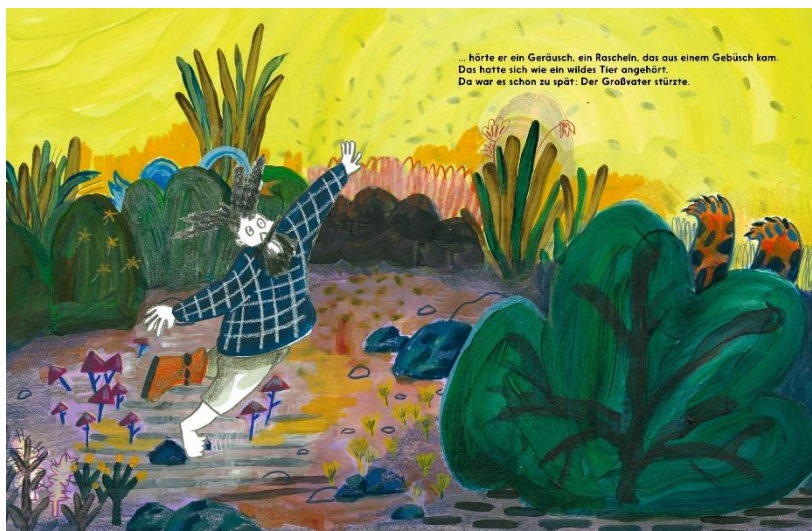
Pewnego dnia dziadek
znów wyruszył w drogę na targ.
Gdy zbliżał się do Góry Strachu, jak zwykle ogarnął go niepokój.
Góra wywarła na nim naprawdę ponure wrażenie.

*

UWAGA! GÓRA STRACHU!

*

Mimo to zaczął na nią wchodzić.
Aż tu nagle...

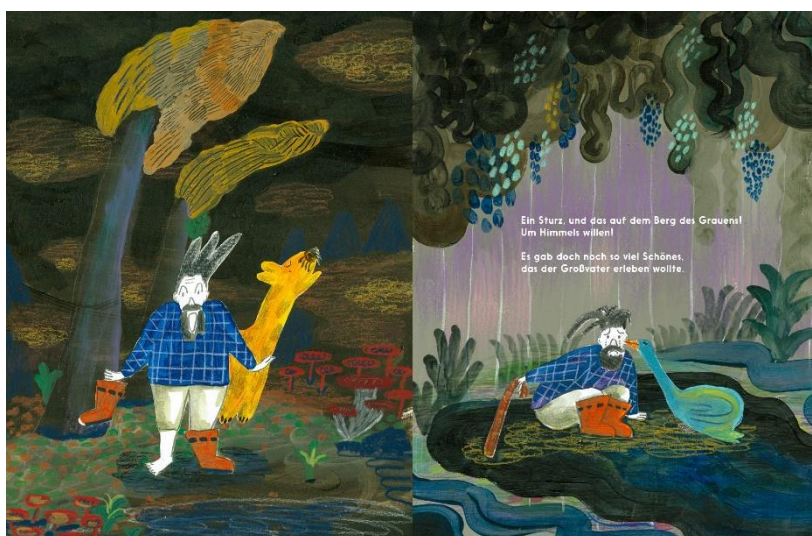


*

... usłyszał jakiś dźwięk – szelest, który dobiegał z krzaków.

Zupełnie, jakby czyhało tam jakieś dzikie zwierzę.

Chwila nieuwagi i już było za późno: dziadek upadł.



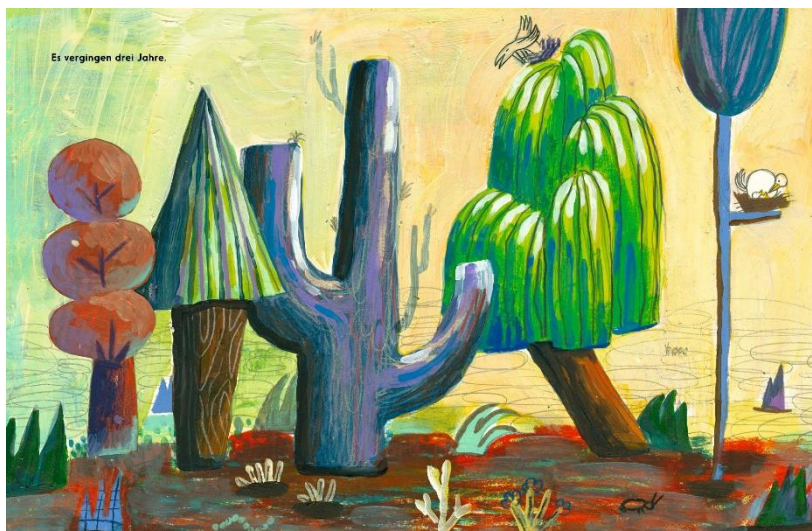
*

Przewrócił się – i to na Górze Strachu!

O zgrozo!

*

Było wszak jeszcze tyle pięknych rzeczy,
które chciałby przeżyć.



*

Minęły trzy lata.

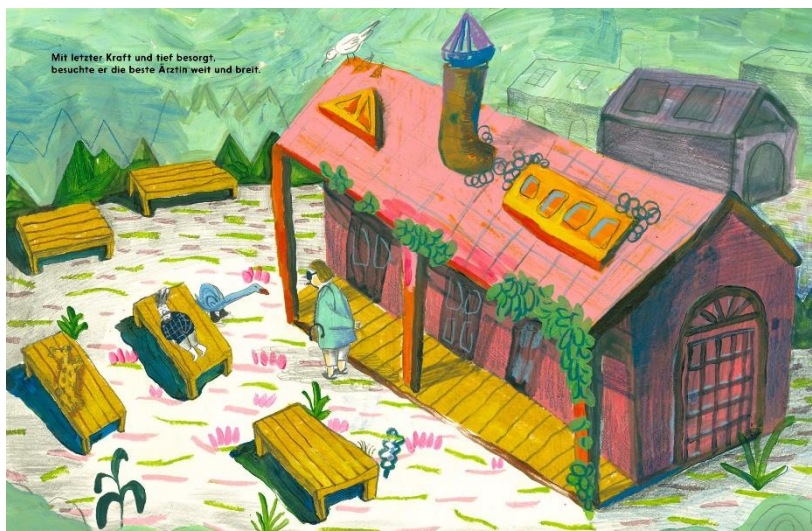


*

Dziadek nie zapomniał
o swoim upadku na Górze Strachu.

*

Z każdym dniem czuł się coraz gorzej i był coraz słabszy,
aż w końcu bardzo się rozchorował.



*

Ostatkiem sił i głęboko zatroskany
począł do najlepszej lekarki w okolicy.

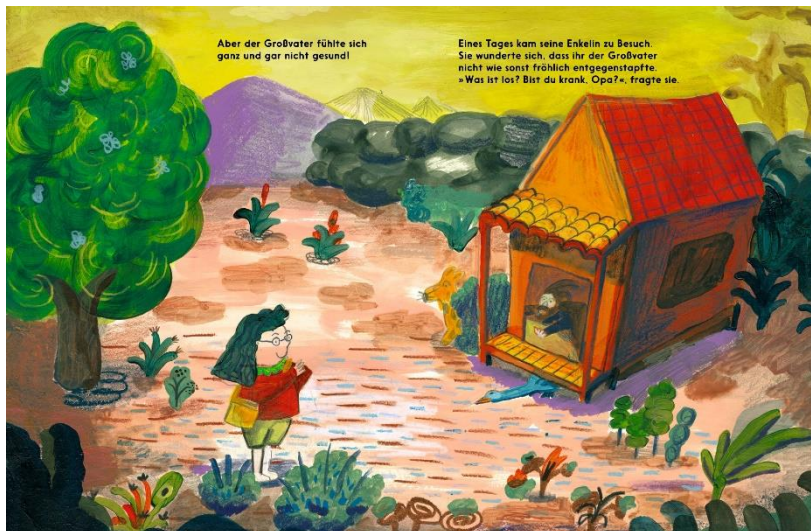


*

Ale nawet najlepsza lekarka nie umiała
dociec powodu jego choroby.

*

– Prawdę mówiąc, wydaje mi się pan zupełnie zdrowy –
powiedziała lekarka i krzepiąco poklepała go po ramieniu.



Aber der Großvater fühlte sich ganz und gar nicht gesund!

Eines Tages kam seine Enkelin zu Besuch. Sie wunderte sich, dass ihr der Großvater nicht wie sonst fröhlich entgegenstapfte. »Was ist los? Bist du krank, Opa?«, fragte sie.

*

Dziadek jednak nie poczuł się ani trochę lepiej!

*

Pewnego dnia odwiedziła go wnuczka.

Zdziwiła się, że dziadek nie powitał jej tak żwawo, jak zazwyczaj.

– Co się stało, dziadku? Jesteś chory? – zapytała.